

Edward Olszewski, *Fryderyk Chopin i Thomas Dyke Acland Tellefsen. Polsko-norweskie więzi muzyczne odkrywa pianistka Małgorzata Jaworska z Krakowa i norweskiego Arendal*,
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, ss. 32.

W obrazie życia polonijnego nierzadko zauważa się ogniwa kontaktów między znanymi, utalentowanymi jednostkami, w tym i przedstawicielami różnych narodów. Wśród nich w życiu muzycznym zaznaczyły się kontakty Fryderyka Chopina (1810–1849) z norweskim pianistą Thomasem Dyke Aclandem Tellefsenem (1823–1874). Muzycy nawiązali je w Paryżu. Norweski pianista stał się jednym z kopistów utworów Chopina. Polski kompozytor, ceniąc talent Tellefsena, powierzył mu edukację córki swojej siostry – Ludwiki. Współcześnie polsko-norweskie kontakty muzyczne umacnia pianistka Małgorzata Jaworska. Jej działalność stała się przedmiotem zainteresowania polonijnego profesora Edwarda Olszewskiego z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej. Zgromadzoną wiedzę o artystce przedstawił w prezentowanym studium.

Wykład o pianistce i jej działalności muzycznej zawarł w sześciu sekwencjach: *W królewskim Krakowie*, *W norweskim Arendal*, *Światowa premiera fonograficzna kompozycji Thomasa Dyke Aclanda Tellefsena*, *Koncerty Małgorzaty Jaworskiej w opinii Norwegów i Polaków*, *Wybrane koncerty – Polska*, *Wybrane koncerty – Norwegia*.

W szkicu biograficznym wskazuje się, że pianistka zdobywała wykształcenie pod kierunkiem znakomitych nauczycieli-muzyków: prof. Ludwika Stefańskiego i Ewy Bukojemskiej. W 1980 r. ukończyła Akademię Muzyczną w Krakowie.

Działalność koncertową Małgorzata Jaworska rozpoczęła w 18. roku życia. W 1974 r. odbyła tournée z koncertami w Szwecji. W programie artystycznym dużo miejsca poświęcała twórczości Fryderyka Chopina.

W 1981 r., przebywając turystycznie w Norwegii, poznała swego przyszłego męża. W 1984 r. zamieszkała w Arendal w Norwegii. Podjęła działalność muzyczną w organizacji *Musinkens Venner*. Koncerty przyniosły jej uznanie środowiska muzycznego.

Duży rozgłos zyskała dzięki występom muzycznym w kościele pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego. Duszpasterzami są tam Polacy. Od 1 września 2008 r. pełni tam funkcję proboszcza o. Mikołaj Goryczka, pochodzący z Gliwic, a od 1992 r. przebywający w Norwegii. Obecność polskich księży spowodowała, że w każdą niedzielę odprawiane są tam msze św. w języku polskim. Przy kościele zaczęli oni także tworzyć ogniwo życia polonijnego. W społeczności tej

są osoby, które osiedlały się w Norwegii po II wojnie światowej, w tym zwłaszcza Polki, które wstąpiły tam w mieszane związki małżeńskie. Uczestnictwo w życiu religijnym jest dla większości z nich wyrazem przywiązania do polskości i pielęgnowania tradycyjnych wartości życia kulturowego.

Małgorzata Jaworska podjęła w Arendal pracę nauczycielską w zakresie edukacji muzycznej. Jej uczniowie często zaznaczają uczestnictwo w konkursach, zdobywają wysokie oceny jurorów oraz wysokie nagrody.

W końcu lat 90. Jaworska włączyła do programów koncertowych kompozycje norweskiego pianisty Thomasa Dyke Aclanda Tellefsena. Uważany jest on za wielkiego wirtuoza fortepianu. Pochodził z rodziny muzyków, jego ojciec był organistą i budowniczym organów, a matka – pianistką, śpiewaczką i pedagogiem. Tellefsen, przebywając w Paryżu, spotkał się z Fryderykiem Chopinem. W świecie muzyki zaczęto określać go mianem „Chopina”, co wiązało się z jego twórczością, zdobywającą uznanie w czasie koncertów w wielu krajach, m.in. we Francji, w Anglii, Szkocji.

Profesor Edward Olszewski z dużą starannością przedstawił ogniwa działalności muzycznej Małgorzaty Jaworskiej. Wskazał też na prezentację jej aktywności na łamach specjalistycznego czasopiśmiennictwa oraz prasy codziennej, zamieszczającej relacje z wydarzeń kulturalnych w Norwegii i Polsce. Przykładowo o *turnèe* w Szwecji na łamach „Folkbladet Östgöten” (12 sierpnia 1974 r.) pisano: „Prawdziwym wirtuozem fortepianu była Małgorzata Jaworska, która grała Chopina i Spisaka w sposób doskonały” (s. 6).

W prezentacji aktywności pianistki w Norwegii dostarcza się też wiedzy o przestrzeni, w której przebywała i tworzyła. Na przykład o autor Arendal zanotował: „w 2004 r. wybudowano Nowy Ratusz wraz z Domem Kultury (Arendal Rådhus og Kulturhus), z salami na duże koncerty symfoniczne, kameralne i występy teatralne. W mieście istnieje parafia katolicka” (s. 8).

Autor, przywołując nazwiska świata muzycznego dostarcza podstawowych danych biograficznych, które zwykle zamieszcza się w formie przypisów. Jest to ważny zabieg metodyczny, ukazujący konkretne osoby i ich działalność, zamieszczono m.in. noty biograficzne polskich duszpasterzy.

Ujawniając relacje Fryderyka Chopina z Thomasem Dyke Aclandem Tellefsem, przypomina się, że od 1844 do 1847 r. Norweg pobierał regularnie edukację muzyczną u Chopina. W 1848 r. mistrz i uczeń koncertowali w Anglii i Szkocji. Po śmierci Chopina norweski pianista „przejął” po nim niektóre obowiązki edukacyjne (kształcenie młodych, uzdolnionych muzyków).

Zauważa się, że Małgorzata Jaworska włączyła do swoich programów artystycznych twórczość norweskiego pianisty. Nadto dokonała płytowego nagrania jego wszystkich utworów solowych. Uznaje się je za pierwsze w światowej fonografii (s. 14). Działalność fonograficzna przyniosła jej dalszy rozgłos. W recenzjach pisano: „Pianistka sprawia, że muzyka żyje. Stale obecna jest wariacyjność, a równocześnie spokój nad całością. Finezja, lekkość i doskonałe oddanie dźwiękowe tanecznych figur znajdziemy w mazurkach i walcach. Są one dobitnym przykładem na to, jak silny wpływ na Tellefsena miała

chopinowska koncepcja tej formy. Nie ujmuje to jednak wartości ani samym utworom, ani ich interpretacji” (s. 15–16).

W środowisku muzycznym Norwegii pianistka spotkała się z dużym uznaniem i pozytywnym odbiorem. Podkreślana jest jej wierność stylowi muzycznemu i ogrom pracy badawczej nad twórczością Tellefsena. Podkreśla się, że jego utwory przez ponad 100 lat nie były w sferze zainteresowania naukowego i artystycznego.

W nocie biograficznej wskazuje się, że pianistka wystąpiła na ok. 200 koncertach solowych oraz koncertach zespołowych. Wiele z nich odbiło się echem w recenzjach na łamach czasopiśmiennictwa specjalistycznego oraz w prasie codziennej. Podkreślano, że pianistka potrafiła trzymać w napięciu solidną techniką oraz dużą wrażliwością i intensywnością wykonania (s. 18).

W prezentowanym studium odnotowuje się koncerty z wieloma utalentowanymi muzykami, m.in. z Piotrem Janowskim –skrzypkiem, obywatelem Polski i Stanów Zjednoczonych. Na koncertach wykonywane były utwory Fryderyka Chopina, Henryka Wieniawskiego, Franciszka Schuberta, Jana Sebastiana Bacha.

W Norwegii Małgorzata Jaworska szczególnie rozgłos zyskała dzięki wydobyciu z zapomnienia Tellefsena. Uznaje się ją za eksperta w dziedzinie twórczości tego pianisty, a jego „odkrycie” za oddanie mu wyjątkowego hołdu.

W popularyzacji twórczości Chopina wyjątkową aktywność Jaworska wykazała w 2010 r. z okazji obchodów Roku Chopinowskiego, w które zaangażowane były także Ambasada RP w Oslo oraz Konsulat RP w Trondheim. Pianistkę zaproszono do Honorowego Komitetu Obchodów Roku Chopinowskiego. Z tej okazji występowała z okolicznościowymi recitalami w Norwegii i Polsce.

Jako artystka i popularyzatorka wiedzy o Tellefsenie Małgorzata Jaworska spotyka się z zainteresowaniem prasy, radia i telewizji. W spotkaniach z mediami wskazuje na wartości polskiej kultury. Jej działalność cieszy się też zainteresowaniem środowiska muzycznego w Polsce, które uznaje jej pierwszeństwo w popularyzacji wiedzy o twórczości Tellefsena. Jaworska jest zapraszana przez instytucje kultury w ramach recitali fortepianowych i koncertów pianistycznych, m.in. w 1999 r. zaprezentowała w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie utwory Tellefsena. W czasie koncertu wykonała też utwory Chopina (s. 26). W jej aktywności recitalowej zaznacza się również obecność w kościołach.

Przy okazji prezentacji koncertów pianistki w Norwegii zostają odnotowane obok czasu i miejsca ich odbywania, organizatorzy, prezentowane utwory oraz różne okoliczności im towarzyszące. Przykładowo wskazuje się, że w czerwcu 2010 r. artystka grała utwory Chopina na wernisażu w Oslo podczas polsko-norweskiej wystawy *Na drogach duszy – Gustav Vigeland a polska rzeźba około 1900 r.* lub że 26 stycznia 2012 r. wystąpiła z programem muzycznym (utwory T. Tellefsena, F. Chopina i E. Griega) w Ambasadzie RP w Oslo podczas promocji książki Janiny Januszewskiej-Skreiberg *Sercem w dwóch krajach, Norwesko-polskie pejzaże kulturalne, Gdańsk 2011.* „Program muzyczny był na najwyższym poziomie – pisała Katarzyna Suś – Pani Małgorzata Jaworska ujęła słuchaczy trzema utworami fortepianowymi, w tym Fryderyka Chopina” (s. 29–30).

W latach 1994–1995 pianistka występowała pod nazwiskiem po mężu jako Małgorzata Grøtan.

W artykułach prasowych i internetowych podkreśla się, że przypomina ona światu o przyjaźni muzyków polskiego i norweskiego pochodzenia. Odkurzyła utwory ucznia Fryderyka Chopina i na nowo wydobyła z nich piękno. Koncertując po całym świecie, opowiada dźwiękami o więzi łączącej Polaka i Norwega, wskrzesza echa dawnych miłości i pasji. Opowiada też własną historię, bo jej losy mają elementy wspólne z losami jej ulubionych kompozytorów.

Prezentując swoją biografię, Małgorzata Jaworska podkreśla, że w jej rodzinie od pokoleń wszyscy grali na fortepianie, uwielbiano Chopina i Wieniawskiego. Gdy dorastała, chodziła z ojcem regularnie na wszystkie koncerty do filharmonii. Zwracając uwagę na twórczość Tellefsena, wskazuje, że był to twórca posługujący się pięknymi zwrotami melodycznymi i o bardzo dobrym warsztacie kompozytorskim. Był dzieckiem swojej epoki – pisał mazurki, walce, nokturny. Należał do uczniów i przyjaciół Fryderyka Chopina, a jego historia splotła się z miejscami i ludźmi znanymi z podręczników historii Polski: Paryżem, Hotelem Lambert, rezydencją książąt Czartoryskich, księżną Marceliną Czartoryską oraz księciem Aleksandrem Czartoryskim. Tellefsen zadeedykował dużą część swoich kompozycji polskiej arystokracji.

Pianistka pytana o to, co decyduje o mistrzostwie w byciu pianistą odpowiada – oczywiście talent i praca, a co do samej kariery, to ważne są też szczęśliwe okoliczności.

Rozgłos przyniosło pianistce zadeedykowanie JKM Królowej Sonji nagrań Tellefsena z okazji 70. urodzin władczyni. Były to pierwsze nagrania twórczości pianisty, która uległa zapomnieniu. Są one częścią norweskiego dziedzictwa narodowego. Pianista był odznaczony tytułem kawalera orderu św. Olafa.

Studium o Fryderyku Chopinie i Thomasie Dyke Acland Tellefsenie oraz o Małgorzacie Jaworskiej jest interesującą publikacją wydawniczą, przypominającą ogniwa kontaktów Polaków ze światowym życiem kulturalnym. Zasługuje ona uwagę przede wszystkim ze względu na: 1. Zarejestrowanie ogniwa aktywności artystycznej i organizacyjnej współczesnej polskiej pianistki, pozostającej w życiu diasporalnym, w przestrzeni norweskiej; 2. Odkrycie i spopularyzowanie twórczości norweskiego pianisty Thomasa Dyke Aclanda Tellefsena; 3. Zasygnalizowanie ogniwa kontaktów polsko-norweskich, generowanych przez muzykę; 4. Staranność dokumentacyjną wiedzy biograficznej, ukazującej miejsce jednostki – pianistki Małgorzaty Jaworskiej w relacjach polsko-norweskich. Studium profesora Edwarda Olszewskiego niewątpliwie przyczynia się do popularyzacji tej pianistki w Polsce i na świecie.

Andrzej Chodubski
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański